

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Francya. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Grecya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Przegląd miesięczny galicyjskiej kasy oszczędności. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 30. maja. Dnia 31. maja 1854 wyszła i rozślana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie, część XI. z roku 1854 oddziału I. dziennika rządowego dla kraju koronnego Galicyi.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 43. Traktat pocztowy między Austryą i Sardynią z dnia 28go września 1853.

Nr. 44. Ogłoszenie ministerstw skarbu i handlu z dnia 8. lutego 1854 tyczące się rozwiązania urzędów celnych pobocznych drugiej klasy Georgendorf i Herrnskretsch.

Nr. 45. Ogłoszenie ministerstw skarbu i handlu z dnia 10. lutego 1854, tyczące się kilku zmian w taryfie celnej z dnia 5. grudnia 1853 r.

Sprawy krajowe.

(Administracyjno-sądowa organizacja Galicyi itd. — Ciąg dalszy. Ob. N. 107—124. Gaz. Lwows.)

7. Limanowa, 6.0 przestrzeń, 23.331 mieszk., gm.: Limanowa (miasteczko), Lowliny i Sachurzyna, Starawieś, Lipowe, Kisielówka, Łososina górna, Piekietko, Łukowica, Rostoka i Zawada, Męcina i Kłodne, Młynne, Morearka i Sarysz, Wołowa góra, Mostów, Nowe Rybie, Jaworzno, Kamionka mała, Krosna, Pisarzowa, Strzeszyce i Wachendorf, Zmiaca, Przyszowa, Rupniów, Siekierzyna, Słopnica Adelig, Słupia z Stroniem i Wolica, Jadam wola, Jastrzębia, Mzyńczysko, Owieczka, Swidnik, Zagurów i Wolica, Szyk, Kobylczyna, Sechna, Stankowa i Wola Stankówka, Ujanowice, Zbykowiec i Bykowiec, Wysokie, Jodłownik i Dąbrowka, Lasocice i Krasne, Ryje i Kostrza, Rzeki Lipie i Sadek, Kanina, Bałazówka, Koszary.

8. Muszyna, 9.4 przestrzeń, 25.727 mieszk., gm.: Muszyna (miasto), Muszynka, Piorunka, Polany, Powroźnik, Rzegostów, Słotwiny, Sietnica, Stawisza, Szczawnik, Tylicz (miasteczko), Wirchomla mała, Wawrzka, Wojakowa, Złockie, Zubrzyk, Banica, Berest, Brunary niżne i wyżne, Czarna, Czertyzna, Czyrna, Dubne, Florynka, Jaszkowa, Jastrzębik, Jędrzejówka, Izby, Kamienna, Krynica, Leluchów, Milik, Mochnaczka niżna, Mochnaczka wyżna, Bieliczna, Kotów, Krzyżówka, Łabowa, Łabowiec, Łosie, Maciejowa, Nowawieś, Rostoka mała, Rostoka wielka, Uhryn niżny i wyżny, Wierchomla wielka, Składziste.

9. Tymbark, 8.4 przestrzeń, 26.337 mieszk., gm.: Tymbark (miasteczko), Zamieście, Góry, Zawadka, Jasnawieś i Podtopień, Słopnika (królewska), Chyżówka, Dobra, Gruszowice, Jurków, Półrzyczki, Wileczyce, Włostówka, Zadziele, Gruszowice i Godusza, Janowice i Dobronioch z Markuszową, Porąbka, Raciborzany, Kasina wielka i Łopuszna, Kasinka, Glisne, Mszana dolna, Słomka, Olszówka, Raba niżna, Konina, Łętowe, Łostówka, Lubomirz, Mszana górna, Niedźwiedź, Podobień i Zawadka, Poręba wielka, Wilów, Przenosza, Skrzydlina, Wola, Skrzydlińska, Stróża Kotuła, Góra St. Jana i Pobręczyn, Pogórzany i Smykan, Szczyrzyce i Abramowice, Wilkowsko.

10. Nowy Sącz, 5.8 przestrzeń, 28.375 mieszk., gm.: Nowy Sącz (miasto), Falkowa, Gołabkowiec i Rozkowice, Paszyn, Piątkowa, Zeleznikowa, Poręba niżna i wyżna, Rojówka, Skrzętla, Rąbkowa, Siedlce i Słowikowa, Starawieś Weber, Sienna, Just z Strugą, Swidnik, Tegoborze, Zawadka z Rozdzielem, Ubiad i Wielogłowy, Wilkonosza, Wielopole, Witowice dolne, Witowice górne, Zabełcze, Załubińce, Jelna i Zbęk, Kurów, Miłkowa, Wola Kurowska, Zbyszycze (miasteczko), Zawada, Biała woda, Biezyce i Krasne, Trzetrzewina, Chełmiec z Radziostowem, Drzykowa i Hundsorf, Chomranice, Kunów i Jamnica, Mystków, Chruslice, Dąbrowa i Łazek, Klimkówka, Dąbrowka i Bielowice, Kleczany, Kąty, Lekki, Krasne, Łęka, Januszowa z Legiem, Librantowa i Boguszowa, Nościszowa z Grabową, Kwieciszowa i Rościenica, Lipie, Bilsko z Białą, Ostra

górna i dolna i Rozmirowa, Łososina dolna z Jakubkowicami, Łączne, Jadowa, Wronowice z Łyczanką, Marcinkowice, Wola Marcinkowska, Michalczowa, Barnowiec, Bończa i Konina, Czaczów, Frycowa, Kamionka mała i Łęg, Nawojowa, Popardowa wyżna i niżna, Rybień II. część Barnowca, Złotne i Homrzyska.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Wiedeń, 28. maja. Wojna między Rosją a Portą i mocarstwami zachodnimi wskazała i tu potrzebę wyraźnych postanowień co do zasad w sprawie handlu morskiego i morskiej żeglugi. — Z wszelkiem uznaniem przyjęto tu wiadomość, że wojujące mocarstwa postanowiły respektować własność nieprzyjacielską na okrętach neutralnych i własność neutralną na okrętach nieprzyjacielskich z wyjątkiem tylko kontrabandy itp. Rozporządzeniem c. k. rządu austriackiego z 25. maja r. b. przepisano teraz austriackim żeglarzom w sposób dokładny i dostateczny, jak się w tej mierze mają zachować. Według tego więc zakazuje się bezwarunkowo wszelkiego korsarstwa lub brania w tem jakiegokolwiek udziału, a nawet uważaniem będzie korsarstwo za rozboj lub zamach zbójcki i według tego karanem. Okręta korsarskie mogą tylko w razie nieodzownej konieczności i to na czas jak najkrótszy zawijać do portów austriackich. Transportowania kontrabandy wojennej na okrętach austriackich nietylko się niedozwala, lecz nadto zakazuje tego pod karą. Rzecz ywistą blokadę jakiego portu lub wybrzeża należy respektować i niewolno jej przekraczać. W słusznem oczekiwaniu lojalnego postępowania przykazuje się austriackim okrętom handlowym podać się bez opora takzwanemu prawu przetrzęsania na morzu oświetlonym. Łupy mocarstw wojujących przypuszczone będą wyłącznie tylko w porcie tryestyńskim; przedmioty zabrane mogą wszakże wtenczas dopiero wystawiane być na sprzedaż, jeżeli zapadł już w tej mierze wyrok sądu właściwego.

(L. k. a.)

Francya.

(Statystyka francuskiej siły morskiej na widowni boju. — Wiadomości potoczne.)

Paryż, 25. maja. Siódmy pułk huzarów, przeznaczony na miejsce wysłanych do Oryentu 8 szwadronów konnych strzelców afrykańskich, odchodzi do Algieru bez koni i ma dopiero na miejscu zaopatrzyć się w konie krajowe. — Minister wojny kazał angielskie hymny narodowe: „God save the Queen“ i „Rule Britannia“, jako też „Marsz wielkiego Sultana Abdul-Medszyd-Chana“ przyjąć do repertoarów wszystkich band muzycznych armii francuskiej.

— *Constitutionnel* donosi z Konstantynopola, że książę Leo z Armenii przybędzie wkrótce do Rzymu, by przywieść do skutku zjednoczenie kościoła orientального z rzymskim.

— W armii Paryża zaszła znaczna redukcya: Cesarz rozporządził, by na przyszłość nie z 3 lecz 2 tylko dywizyi, a każda dywizya zamiast z 3 z dwóch brygad się składała, zatem w ogóle zamiast z 9 z 4ch tylko brygad.

Monitor podaje znowu, jak przed miesiącem, dokładną statystykę znajdujących się na widowni boju i przeznaczonej dla francuskiej potęgi morskiej, i powiada przytem: Używane do transportowania armii orientalnej paropływy marynarki cesarskiej ukończyły już swoją służbę. Wojska opuściły Francję i Algier. Znaczna liczba tych paropływów jest obecnie do dyspozycji. Z rozkazu Cesarza i na wniosek ministra marynarki otrzymają rozmaite eskadry nasze znaczne posiłki. Potem przechodząc do pojedynczych eskader podaje Monitor flotę bałtycką, której dodano 8 nowych paropływów, obecnie na 31 żagli, zatem o 9 więcej niż przed miesiącem, któryto przybytek składa się z okrętu liniowego drugiego rzędu: „Jemappes“ i z 8 fregat i statków niższego rzędu. Eskadra Śródziemnego morza pod dowództwem wiceadmirała Hamelin i flota Oceanu pod rozkazami wiceadmirała Bruat, połączą się na Czarnem morzu pod rozkazami ostatniego, i będą wtedy liczyć razem 29 żagli przeznaczonych do operowania na Czarnem morzu tylko. Oprócz tego jednak znajduje się jeszcze w oryencie subdywizya kontradmirała Le Barbier de Tinan, przeznaczona jedynie dla wód greckich i przeciw korsarstwu na Archipelagu, a składająca się z 14stu okrętów wojennych, między któremi 9 paropływów. W ogóle więc będzie liczyć Lewanta 43 francuskich okrętów wojennych. Oprócz tych eskader, powiada Monitor dalej, będzie stać 17 uzbrojonych fregat parowych i korwet w zatoce Tulońskiej, gotowych na pierwszy rozkaz Cesarza wypłynąć na morze z 12.000 wojska ekspedycyjnego. Nako-

niec ma być uzbrojona jeszcze czwarta czyli rezerwowa eskadra przeznaczona dla nieprzewidzianych wypadków, a w razie potrzeby ku ochronie bandery francuskiej na wszystkich morzach świata. — Eskadra ta będzie się składać z samych zupełnie nowych okrętów liniowych, w liczbie 14 o 1390 działach, i ma być wkrótce zupełnie ukończona, gdyż prawie wszystkie okręta są już spuszczone z warsztatów. Z tych dat pokazuje się, że francuska siła morską na wodach europejskich będzie rozłożona w następujący sposób:

- 1) Bałtyk 31 okrętów wojennych o 1266 działach.
- 2) Czarne morze . . 29 " " o 1610 "
- 3) Wody greckie . . 14 " " o 146 "
- 4) Zatoka Tulońska 17 paropływów.
- 5) Rezerwa 14 okrętów liniowych o 1390 działach.

(Zeit.)

Niemce.

(Przymierze odporne i zaczepne Austrii z Prusami.)

„Journ. des Debats ogłosił według korespondencji z Frankfurtu następujący przekład zawartego między Austrią i Prusami przymierza odpornego i zaczepnego z tą uwagą, że dokument ten z wszelkimi dodatkami, których korespondent nie podał, będzie wkrótce ogłoszony:

„Jego Mość Cesarz Austrii i Jego Mość Król Prus, widząc z głębokim ubolewaniem płonność swych dotychczasowych usiłowań ku zapobieżeniu wybuchowi wojny między Rosją z jednej, a między Turcją, Francją i Anglią z drugiej strony, pomni moralnego zobowiązania, jakie na siebie przyjęli podpisaniem protokołu Wiedeńskiego w imieniu obydwóch mocarstw (Austrii i Prus), zwazawszy, jaki rozmiar przybrały powoli środki wojskowe przedsięwzięte ze strony mocarstw wojujących tudzież niebezpieczeństwa grożące ztąd pokojowi Europy; w przekonaniu, że Niemce tak ściśle z ich państwami połączone mają dopełnić ważnej misji przy wybuchu tej wojny, by zapobiedz przyszłości mogącej być szkodliwą dla ogólnego dobra Europy;

postanowili na cały ciąg wojny między Rosją z jednej, a między Turcją, Francją i Anglią z drugiej strony, połączyć się odpornem i zaczepnem przymierzem, a dla zawarcia tego przymierza i uregulowania jego warunków, mianowali pełnomocnikami swymi, mianowicie:

Jego Mość Cesarz Austrii Swego rzeczywistego tajnego radcę i generała sztabu kwatermistrzowskiego, F. Z. M. Henryka barona Hess, komandora austriackiego orderu Maryi Teresy i t. d.

i Swego rzeczywistego tajnego radcę i szambelana, Fryderyka hrabę Thun-Hohenstein, kawalera wielkiego krzyża orderu Leopolda i t. d., Swego nadzwyczajnego ambasadora i pełnomocnego ministra przy Królu Prus.

a Jego Mość Król Prus:

Swego ministra, prezydenta rady i ministra spraw zewnętrznych, Ottona Teodora barona Manteuffel, kawalera wielkiego pruskiego orderu orła czerwonego i t. d., którzy po wzajemnem zakomunikowaniu i wymianie swych pełnomocnictw, zgodzili się na następujące punkta:

Artykuł 1. Jego c. k. Apostolska Mość i Jego Mość Król Prus gwarantują sobie wzajemnie posiadłość swych niemieckich i nienieckich państw, tak iż na wszelki z którejkolwiek strony pochodzący zamach na terytorium krajowe jednego z nich będzie uważany za nieprzyjazne przedsięwzięcie przeciw terytorium drugiego.

Art. 2. Równocześnie zobowiązują się wysokie mocarstwa kontrahujące bronić praw i interesów Niemiec przeciw wszelkim zamachom i uważają się za obowiązanych do wspólnej obrony przeciw wszelkim zamachom na którąkolwiek część swego terytorium, nawet w tym przypadku, gdyby jedno z mocarstw na mocy konwencji z drugim widziało się zmuszonym przystąpić do czynu dla obrony interesów Niemiec.

Na wspomniany wypadek i gdyby się okazał powód dania przyrzeczonej pomocy, zawarta będzie osobna umowa, jako integrująca część tego traktatu.

Art. 3. By warunkom zaczepnego i odpornego traktatu nadać wszelką gwarancję i potrzebną siłę, zobowiązują się obydwie niemieckie mocarstwa utrzymywać w razie potrzeby część swoich sił zbrojnych na zupełnej stopie wojennej, na tak długi czas i na owych punktach, które mają być naprzód oznaczone. Porozumią się oraz względem liczby sił zbrojnych, względem czasu, kiedy mają rozpocząć działanie a nakoniec względem sposobu, w jaki mają być użyte na oznaczonych punktach.

Art. 4. Wsokie mocarstwa kontrahujące wezwą wszystkie państwa związku niemieckiego do przystąpienia do niniejszego traktatu, zwracając ich uwagę na to, że przewidziane Wiedeńskim aktem konkluzyjnym obowiązki związkowe dla przystępujących do tego traktatu rozciągają się na stypulację, którą niniejszy traktat sankcjonuje.

Art. 5. Podczas prawomocności niniejszego traktatu nie może żadne z mocarstw kontrahujących zawierać z innem jakim mocarstwem żadnego jakkolwiek nazwanego przymierza, któreby się nie zgadzało zupełnie z zasadami niniejszego traktatu.

Art. 6. Niniejsza konwencja będzie wzajemnie ile możności jak najprędzej z obydwóch stron zakomunikowana, by otrzymać ratyfikację obydwóch monarchów.

Działo się w Berlinie, dnia 20. kwietnia 1854.

(podp.) Otto Teodor baron Manteuffel.

(podp.) Henryk baron Hess. (podp.) Fryderyk Thun.

(W. Z.)

(Przedłożenie przymierza Prus i Austrii na sejmie związkowym.)

Frankfurt, 25. maja. Na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia związkowego przedłożyło c. k. prezydium związkowe wspólna deklarację Austrii i Prus we względzie zawartego przez te mocarstwa zaczepno-odpornego przymierza, jako też dokumenta odnoszące się do tego traktatu. Reprezentanci rozmaitych rządów związkowych przyjęli te doniesienia z widocznym uradowaniem i oświadczyli w imieniu swych wysokich komitetów, że chętnie zezwolą na przyłączenie się do austriacko-pruskiego przymierza z 20. kwietnia; tylko ze strony Holandii zrobiono dla Limburga, jako prowincji królestwa holenderskiego, a ze strony Danii dla Holsztyn-Lauenburga, jako integrującej części Danii, pewne zastrzeżenia, oparte na wyjątkowym stanowisku, jakie te części związku zajmują dla stosunków swoich do Holandii i Danii. Jak się dowiadujemy, przemawiał reprezentant Hanoweru bardzo pochlebnie o tem, że Austriya i Prusy obrały teraz odpowiednią ustawom związkowym drogę, by wyjednać przystąpienie związku do przymierza z 20. kwietnia, i wyraził nadzieję, że także i nadal normy związkowe ściśle zachowywane będą. Z kilku stron zrobiono wnioski, iżby dla rozpoznania propozycji Austrii i Prus i zdania sprawy o tem mianowało zgromadzenie osobną komisję. Prezydialny poseł związkowy oświadczył, że gotów przystąpić natychmiast do wyboru tej komisji, poczem zgromadzenie związkowe obrało komisję złożoną z siedmiu członków, która ma rozpoznać austriacko-pruską propozycję i ile możności jak najprędzej przedłożyć sprawozdanie swoje w tej mierze, „ażbyj powszechne potwierdzenie zawartego przez Austrię i Prusy przymierza wspólny wyraz otrzymać mogło.“

(Zeit.)

Rosya.

(Wiadomości z brzegu wschodniego Czarnego morza.)

Przy zniesieniu w początku marca r. b. kilku posterunków na Wschodnim brzegu morza Czarnego, zostawiono w dawnym punkcie załogę Gagryńską, dopóki nie wyjaśni się stan rzeczy w Abchazji; w połowie zaś kwietnia władza miejscowa, z powodu zbiegu okoliczności, nie widziała potrzeby utrzymania nadal posterunku Gagryńskiego.

Przemieszkujący w Kerczu poddany Grecki, Saranto Fotija, rodem z wyspy Hydry, dokonał przy tej okoliczności czynu nadzwyczajnego, albowiem zaproponował udać się bezpłatnie na własnym statku „Św. Jan“ do Gagry i przewieźć ztamtąd załogę; ta godna pochwały gorliwość uwieńczoną została zupełnym powodzeniem.

Przybywszy do miejsca przeznaczenia 19. kwietnia, Saranto Fotija dowiedział się, że jeszcze 9. znaczne siły Górali obległy ten posterunek, lecz napotkawszy mężną obronę załogi, oczekiwały dla stałowczego ataku, przybycia okrętów Anglo-Francuskich.

Ponieważ pogoda nie sprzyjała wsiadaniu wojska na statki, przystąpiono dopiero 20go o 2ej z południa, co trwało do północy, dla braku statków wiosłowych. Gdy się zciemniło, Górale usiłowali iść do szturm, lecz zostali odparci kartaczami. Tymczasem cała załoga została stopniowo przewieziona, wyjąwszy ochotników, którzy pozostali dla zagważdzenia dział i wysadzania w powietrze szauców obronnych.

Czyn ten odważny, przy groźnym natarciu Górali, dokonany został: przez poruczników Czarnomorskiego liniowego batalionu nr. 9 Bogajewskiego i Seziniewskiego, porucznika Tyfliskiego artyleryjskiego garnizonu Bezruczina, 33 żołnierzy i znajdującego się na statku „Św. Jana“ poddanego Rosyjskiego Greka Pawła Popandopolo. Rozpoczęli oni kolejny ogień z dział, które bezzwłocznie po wystrzale zagwożdżano; jednocześnie zaczęli podpalać budowle, w których pomieszczone były zapasy amunicyjne; skoro się zaś płomień rozszerzył, zapalili przewodniki do min podłożonych pod szauce posterunku, i pomyślnie połączyli się z swymi towarzyszami.

21. kwietnia, z statku „Św. Jan“ widać było skutki eksplozyi i pożarów. Górale nieśmieli zbliżyć się do rozwalin, pośród których ciągle pękały bomby i granaty.

23. t. m. wieczorem, załoga Gagryńska dostawiona była do Kerczu, w liczbie 606 ludzi, z naczyniami kościelnymi i ikonostasem, dwoma moździerzami a la Cahorn oraz zupełnym kompletem oręża i ładunków bojowych.

Podczas utarczek z Góralami i przy samem opuszczeniu posterunku, nie mieliśmy żadnej straty w ludziach.

Przez cały ten czas okręty nieprzyjacielskie nie ukazywały się i nie zostały spotkane przez statek „Św. Jan“ ani podczas podróży do Gagry, ani podczas powrotu.

Najjaśniejszy Cesarz, przez wzgląd Najmiłościwszy na czyn śmiały szypa Fotija, raczył mianować go kawalerem orderu św. Włodzimierza klasy 4tej i wyznaczyć tak dla niego jak i dla całej osady statku „Św. Jan“ nagrody pieniężne. (Gaz. Warsz.)

Księstwa Naddunajskie.

(Wiadomości z widowiska wojny w dzienniku „Soldatenfreund“.)

Z widowni boju zawiera dziennik „Oester. Soldatenfreund“ następujące sprawozdanie:

Wiadomości nasze z Bukaresztu sięgają po dzień 20., z Szumli po 7., z Adrianopola po dzień 16., a z Konstantynopola po dzień 15. maja. Do Konstantynopola przybyli już wszyscy komendanci armii połączonych. Artylerję francuską i kawalerję wysadzają ciągle na ląd w Gallipoli — czyli jak się w Konstantynopolu żartem wyrażają — w miejscu danem Francji w zastaw. Angielskie okręta transportowe z amunicją, żywnością i z wojskiem zbierają się w

Bosforze, a naczelny wódz angielski lord Raglan poczynił takie przygotowania, że w przeciągu 24 godzin cała armia angielska składająca się z 22.000 ludzi może wsiąść na stojące zawsze w pogotowiu okręta i paropływy i wypłynąć na morze dla wyszukania „jak najlepszego zastawu“.

Dnia pomienionego przybył do Konstantynopola turecki oficer sztabowy z Warny z tą wiadomością, że od 12go maja dobywają Rosyanie Sylistryę, lecz tylko od strony Dunaju, i że od 9. maja przerwano komunikacje między Szumłą i Warną. Rosyanie mieli zająć Bazarczyk i Parawadowi zagrozić; z Parawadu zaś przybyły 7. maja cofające się oddziały wojsk tureckich do Warny. Omer Basza doniósł też ministrowi wojny, że rosyjska straż przednia opanowała ważny gościniec z Bazarczyku do Kawarny i zajęła Parawadu. Jeżeli się to sprawdziło, tedy w tej chwili znajduje się już w mocy Rosyan pierwszy i we względnie strategicznym bardzo ważny wąz wódz bałkański. W liście nadesłanym wprost ze Szumli nie wspomniano wcale o tym wypadku; być też może, że wódz turecki nie otrzymał dokładnych wiadomości od podrzędnych swych komendantów straży przednich, i relacje te przesłał bez żadnych uwag dalszych do Stambułu, upraszając przytem o nowe posiłki i działa.

— Od 9ciu dni nie otrzymano z Szumli żadnych wiadomości tak w Widdyniu, Belgradzie, jako też Wiedniu i Konstantynopolu. Zdaje się, że w okolicach Szumli zaszły wojenne wypadki, chociaż zresztą można jeszcze powątpiewać o pogłosce, jakoby rosyjska dywizya Sojmonowa dotrzeć już miała do Rasgradu, o kilka tylko stacyi od Szumli.

Doniesienia z Bukaresztu z 20go zgadzają się po większej części z temi szczegółami powziętymi z wojennych sprawozdań tureckich. Sylistryę atakowano potąd od strony Dunaju — zaczęto nacierano na najstarszy front twierdzy. Do 18. i 19. b. m., w których-to dniach przeprowadzała się dywizya generała Chrulewa za Dunaj dla połączenia się z korpusem armii Lüders'a, nie bombardowali jeszcze Rosyanie Sylistryi. Z wysp wszakże bateryjnych, a od 17. i 18. z baterii lądowych (po lewym brzegu Dunaju) dają z dział nieustannie ognia do zewnętrznych fortyfikacji Sylistryi, a mianowicie do bastyonów nr. 7, 8, 9 i 10. — Wojska rosyjskie zajęły gościniec wiodące z Sylistryi do Bazarczyku, a z Turtukaju do Rasgradu; dalej się nie posuwały.

Doniesienia z Trebizondy sięgają po dzień 8. maja, z Kars po 29. kwietnia. Do Trebizondy przybyli przywódcy czerkiescy dla powitania tam lorda Raglan'a na czele posiłkowych wojsk angielskich. Kroki nieprzyjacielskie przeciw Kars, gdzie się tylko 12.000 zdemoralizowanego wojska tureckiego znajduje, rozpocząć się miały na początku maja.

(Stan armii tureckiej w Szumli.)

Dziennik „Chronicle“ donosi z listu pisanego z Szumli z 20. kwietnia. „Teraz mamy tu 60.000 ludzi i całe miasto przybrało świąteczną postać. Najważniejszą jest równina przed miastem. Tam stoi obozem większa część artylerji, kawaleryi i piechoty. Codziennie odbywają się polne manewry, a Omer Basza przewodzi osobiście, co między tureckimi generałami jest wielką osobliwością. Zresztą jest tu dostateczne miejsce dla pół miliona żołnierzy. Życzyćby należało, ażeby wojsku dano lepsze karabiny, ale niestety jest sędzić o niem i o tureckich oficerach z lekceważeniem. W moralnym względnie przewyższa turecki żołnierz angielskiego i francuskiego. Mówi przyzwyczajenie, nie upija się, nie jest napaśnikiem i nie opuszcza nigdy swego stanowiska. Strażnic nie ma, bo ich niepotrzeba. Prosty szeregowiec prowadzi regularne życie, i to jest najszczególniej przyczyną, dlaczego stan zdrowia armii tureckiej lepszy jest w porównaniu z inną. W szpitalach jest teraz około 1000 ludzi, co pewnie jest bardzo mało na ogółową liczbę stutysięcznej armii, która niemal rok stała naprzeciw nieprzyjacielowi w niezdrowym jak wiadomo klimacie“.

Grecya.

(Wiadomości bieżące z Grecji.)

Ateny, 19. maja. Generał-major i adjutant J. M. króla Mamuris odwołany z posady swej jako głównie dowodzący przybył tu wczoraj wieczór.

Na francuskim okręcie admirałskim w Pireju „Gomer“ wszczął się pożar przedwczoraj popołudniu o 4. godzinie. Ogień wyszedł ze składów węgla, lecz go wkrótce przytłumiono za pomocą majątków greckich i innych okrętów stojących w zatoce, chociaż już nie wiele brakowało do zajęcia się prochowni okrętowej.

„Patrie“ zawiera wiadomości z Pireju sięgające po dzień 18go maja. Donoszą między innymi, że uzuchwaleni rozbójnicy morscy zamysłali już o opanowaniu arsenału w Paros i zrabowaniu znajdujących się tam broni, amunicji itd. Sprężyste wszakże wystąpienie mocarstw obcych, które kazały zatapiać bezwzględnie każdy okręt przekonany o rozbój morski, jest według „Patrie“ niezawodną rękojmią, że w przeciągu trzech miesięcy wypłenieni będą korsarze zupełnie.

(Abbl. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 29. maja. Z Widdynia otrzymaliśmy, píše Lloyd, telegraficzne doniesienie z d. 27. b. m., że z małej Wołoszczyzny przybywają na Kalafat do Widdynia znaczne masy wojsk tureckich z liczną konnicą i kawaleryą. Kuryery spieszą jeden po drugim z Widdynia do Szumli i odwrotnie. Sylistrya trzyma się ciągle silnie.

Wenecya, 28. maja. Obstalunki na kukurudzę do wywozu ciągle jeszcze trwają. Ceny cerealiów spadły dla pomysłnych widoków przyszłych zbiorów.

London, 25. maja. Przybyły wczoraj do Sheruess od floty bałtyckiej okręt transportowy „Holyrood“ zostawił admirałski okręt Napiera „duke of Wellington“ i angielską eskadrę na północno-wschodniej stronie od wyspy Gottska Sando. Do dnia 16. maja, gdy „Holyrood“ opuścił flotę, nie atakowano ani Revla, ani wysp Alandzkich, ani żadnego portu rosyjskiego. „Holyrood“ przywiózł do Anglii 61 inwalidów floty, 63 wziął na pokład, a z tych umarło 2 w drodze. Parowa szalupa „Basilik“ (o 6 działach) stała w pobliżności Hangö-Udd i obserwowała flotę rosyjską składającą się z 10 do 12 okrętów.

(Abbl. W. Z.)

— O zajęciach na morzu bałtyckim, a mianowicie o stanie twierdzy Gustavsvärn nadeszły następujące doniesienia telegraficzne.

Paryż, 29. maja. Monitor donosi z Kopenhagi: Trzy parostatki zniszczyły trzy oddzielne fortyfikacje pod Hangoe; sam Napiier przybył dla atakowania głównej fortyfikacji.

Kopenhaga, 28. maja, wieczór. Dnia 22. b. m. dawał mały oddział floty bałtyckiej ognia do Gustavsvärn, ale bez skutku.

— Gazeta Kronsztadzka donosi, że król belgijski konsul w Bukareszcie zwinął banderę swoją i przygotowywał się do wyjazdu do Austrii. Dnia 19. b. m. miało przybyć do Ruszczuka 9000 ludzi armii angielsko francuskiej. Między Bechetem i Rachową zakładają obóz, który na krótki czas mają zająć wojska posiłkowe.

(Abbl. W. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 30. maja. Spęd bydła rzeźnego na targu wczorajszym liczył tylko 88 wołów i 8 krowy, których w 6 stadach po 3 do 48 sztuk z Dawidowa, Kamionki, Lesienic i Szczera na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na potrzeby miasta 60 wołów i 2 krowy, i płacono za sztukę, mogącą wazyć 11³/₄ do 12 kamieni mięsa i 1 do 1¹/₄ kam. łożu, 157r.30k. w. w.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 24. maja. Na dzisiejszym targu było 399 sztuk wołów, a mianowicie przypędzili: Mojżesz Reiter z Raussnitz 23 sztuk, Salomoe Stamberger z Czaplego 88, Leib Weidmann z Rab 24, Szaja Klinger z Sokolowa 73, Hersz Zorn ze Stryja 39.

Gatunek bydła był średni, a ceny nieznacznie tylko spadły.

W drodze sprzedali: Aba Sussmann z Żurawna 145 sztuk, S. Weiss 290 sztuk, S. Stein 100 sztuk, Hersz Adler z Tyśmienicy 180, Salomon Seemann ze Stryja 103, Mondrik z Mistka 182, Dawid Atlas 60 sztuk, Hersz Bleicher z Żurawna 60 sztuk.

Na targu Wiedeńskim było 2000 sztuk, a za cetnar płacono 58—64 złr. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 31. maja.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski m. k.	6	16	6	19
Dukat cesarski „ „	6	20	6	23
Półimperyal zł. rosyjski „ „	10	52	10	55
Rubel srebrny rosyjski „ „	2	6 ¹ / ₂	2	7 ¹ / ₂
Talar pruski „ „	2	1	2	4
Polski kurant i pięciozłotówka „ „	1	32	1	33
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. „ „	92	8	92	20

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 31. maja 1854.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po „ „	92	30
Dawano „ „ za 100 „ „	92	—
Żądano „ „ za 100 „ „	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. maja o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 114 l. — Augsburg 135³/₄ l. — Frankfurt 135. — Hamburg 99¹/₄. — Liwurna 133 l. — Londyn 13.11. — Medyolan 135. — Paryż 159¹/₂ l. Obligacje długu państwa 5⁰/₁₀₀ 85¹³/₁₆—85⁷/₈. Detto S. B. 5⁰/₁₀₀ 107—107¹/₂. Detto 4¹/₂ 75³/₄ — 76. Detto 4⁰/₁₀₀ 69 — 69¹/₄. Detto z r. 1850 z wypłaty 4⁰/₁₀₀ 89 — 89¹/₄. Detto z r. 1852 4⁰/₁₀₀ 88 — 88¹/₄. Detto 3⁰/₁₀₀ 56 — 56¹/₄. Detto 2¹/₂ 43 — 43¹/₄. Detto 1⁰/₁₀₀ — —. Obl. indemn. Niż. Austr. 5⁰/₁₀₀ 84 — 84¹/₄. Detto z krajów kor. 5⁰/₁₀₀ 83¹/₄—83¹/₂. Pożyczka z r. 1834 227—227¹/₂. Detto z r. 1839 122¹/₄—122¹/₂. Detto z 1854 91¹/₈—91¹/₄. Oblig. bank. 2¹/₂ 57—58. Obl. lom. wen. pożycz. z r. 1850 5⁰/₁₀₀ 104 — 104¹/₂. Akc. bank. z ujmą 1206—1208. Detto bez ujmą 1050 — 1052. Akcje bankowe now. wydania 950—952. Akcje banku eskomp. 94 — 94¹/₂. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 213¹/₄—213¹/₂. Wied.-Rabskie 83 — 83¹/₂. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 274 — 276. Detto Tynawskiej 1. wydania — —. Detto 2. wydania — —. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej 53 — 53¹/₄. Detto żeglugi parowej 544 — 546. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 536 — 538. Detto Lloyd 599¹/₂ — 600. Detto młyna parowego wiedeń. — —. Renty Como — —. Esterhazego losy na 40 złr. 85 — 85¹/₄. Windischgrätz losy 29¹/₂ — 29³/₄. Waldsteina losy 29¹/₂—29³/₄. Keglevicha losy 10¹/₈—10¹/₄. Cesarskich ważnych dukatów Agio 41—41¹/₄.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeń. d. 29. maja o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stoplowanych agio 41. Ces. dukatów obrączkowych agio 40¹/₂. Ros. imperyały 10.52. Srebra agio 35 gotówką.

